

## Termin przedawnienia roszczeń o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie umowy przewozu drogowego towarów

Poznań, dnia 15 marca 2022 r.

Z założenia wszystko powinno wyglądać prosto, łatwo i przyjemnie. Zawarcie umowy przewozu – wykonanie przewozu – zapłata. Niestety, w dobie pandemii COVID-19 coraz więcej przewoźników ma problem z otrzymaniem należnego wynagrodzenia. Kiedy opóźnienie jest niewielkie – można ograniczyć się do wysłania monitu dotyczącego płatności lub pisemnego wezwania do zapłaty. Kiedy jednak umówiony termin płatności minął już kilka miesięcy temu, a nierzetelny kontrahent nie kwapi się do zapłaty, czas wytoczyć cięższe działa.

Terminy przedawnienia roszczeń przewoźnika o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie umowy przewozu drogowego towarów są relatywnie bardzo krótkie – zasadniczo wynoszą zaledwie jeden rok. No właśnie – jeden rok liczony od jakiego momentu?

Co do zasady, wszystko zależy od tego, czy przewoźnik wykonał krajowy czy też międzynarodowy przewóz drogowy towarów.

### 1. Krajowy przewóz drogowy towarów.

Elementarzem dla każdego przewoźnika wykonującego krajowy przewóz drogowy towarów jest ustawa z dnia 15 listopada 1984 roku – Prawo przewozowe (dalej: „**Prawo przewozowe**”).



Zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 4) Prawa przewozowego, „przedawnienie **biegnie dla roszczeń z tytułu: (...) 4) zapłaty lub zwrotu należności - od dnia zapłaty, a gdy jej nie było - od dnia, w którym powinna być nastąpić.**”

Z ust. 4 ww. przepisu wynika zaś, że „**bieg przedawnienia zawieszają się na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamację lub wezwania do zapłaty i zwrócenia załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty.**”

Sytuacja wydaje się być prosta – roczny termin przedawnienia roszczenia z tytułu wynagrodzenia rozpoczyna się od dnia, w którym upłynął umówiony przez strony termin płatności (oczywiście przy założeniu, że strony termin taki ustaliły, w przeciwnym razie zastosowanie może znaleźć art. 455 KC). Sprawy komplikują się, gdy przewoźnik wystosował wobec zleceniodawcy wezwanie do zapłaty.

Art. 75 ust. 2 Prawa przewozowego stanowi, że „**reklamacje lub wezwanie do zapłaty uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia reklamacji lub wezwania do zapłaty.**”

Wprawne oko czytelnika na pewno od razu zauważyło pewną subtelny różnicę w sposobie liczenia terminów. Czym innym jest bowiem wniesienie wezwania, a czym innym jego doręczenie.

Oczywiście, terminy te mogą być tożsame – jeśli wezwanie zostanie doręczone dłużnikowi osobiście lub wysłane za pośrednictwem wiadomości e-mail.

Jeżeli jednak wezwanie wysłane jest pocztą tradycyjną, termin zawieszenia biegu terminu przedawnienia i termin na załatwienie wezwania będą różne. Wydaje się, że w tym ostatnim przypadku, zawieszenie biegu terminu przedawnienia roszczenia obejmować będzie zarówno okres między wysłaniem a doręczeniem wezwania do zapłaty, jak i okres od doręczenia do upływu 3 miesięcy liczonych od dnia wysłania wezwania. Poglądy w tym zakresie są jednak różne.

## 2. Międzynarodowy przewóz drogowy towarów.

Rzecz ma się zgoła inaczej, jeśli przewoźnik wykonał przewóz podlegający regulacjom Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (dalej: „**Konwencja CMR**”).



Art. 32 ust. 1 Konwencji CMR stanowi, że: „roszczenia, które mogą wyniknąć z przewozów podlegających niniejszej Konwencji, przedawniają się po upływie jednego roku. Jednak w przypadku złego zamiaru lub niedbalstwa, które według prawa obowiązującego są rozpatrujące sprawę uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, termin przedawnienia wynosi trzy lata. Przedawnienie biegnie:

a) w przypadkach częściowego zaginięcia, uszkodzenia lub opóźnienia dostawy - począwszy od dnia wydania;

b) w przypadkach całkowitego zaginięcia - począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy, albo, jeżeli termin nie był umówiony - począwszy od sześćdziesiątego dnia po przyjęciu towaru przez przewoźnika;

**c) we wszystkich innych przypadkach - począwszy od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy przewozu.**

*Dnia, wskazanego wyżej, jako wyjściowy dla biegu przedawnienia, nie wlicza się do terminu przedawnienia”.*

Ustalenie powyższego terminu będzie proste, jeśli wiemy, kiedy została zawarta umowa przewozu. Jeśli mamy wątpliwości – nie warto czekać z pozwem. Nie można bowiem zapominać, że Konwencja CMR jest bardzo rygorystyczna jeżeli chodzi o dochodzenie przedawnionych roszczeń - zgodnie z art. 32 ust. 4 Konwencji CMR, „roszczenie przedawnione nie może być więcej podnoszone, nawet w postaci wzajemnego powództwa lub zarzutu”.

Co istotne, Konwencja CMR nie reguluje całościowo umowy przewozu – w zakresie nieobjętym jej przepisami, zastosowanie znajdują przepisy prawa właściwego dla danej umowy. Dlatego tak ważne jest – co podkreślałam w poprzednich artykułach – ustalenie prawa właściwego dla umowy przewozu.

W przypadku umów podlegających prawu polskiemu, w zakresie biegu terminu przedawnienia roszczeń z tytułu wynagrodzenia, zastosowanie znajdzie wspomniany już wyżej art. 77 ust. 4 Prawa przewozowego, ale tylko w części dotyczącej wezwania do zapłaty. Kwestie związane z zawieszeniem biegu terminu przedawnienia w przypadku wniesienia reklamacji normują przepisy Konwencji CMR.

Brzmi skomplikowanie, prawda? I niestety, tak właśnie jest. Choć przepisy wydają się być jasne, w przysłowiowym „praniu” wychodzą niuanse, które mogą zaważyć na możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń od nierzetelnego kontrahenta. Nie warto ryzykować – nawet najmniejszy błąd w ustaleniu terminu przedawnienia może bardzo słono kosztować.

